

Londyn, dnia 1 czerwca 43r. Major Oliver Stewart :
przegląd lotniczy.

Jedną z głównych różnic między niem. ofensywą lotniczą na Anglię z lat 1940 i 1941, a obecną ofensywą sojusz. na Niemcy polega na tym, iż sojusznicy rzucają do walki całą swą potęgę powietrzną i posługują się wszelkimi metodami i typami samolotów, podczas, gdy skala niem. nalotów była bezporównania bardziej ograniczona. Niemcy rozpoczęli swy naloty na Anglię w dzień, używając do tego celów bombowców średnich. Gdy okazało się, że rezultaty nie są zadowalające, przeszli na naloty nocne, które również były głównie wykonywane przez bombowce średnie. Gdy i tą drogą nie udało im się uzyskać pożądaných rezultatów, nastąpił ponowny, niezdecydowany zwrot w taktyce, mianowicie przerzucenie się na myśliwce bombardujące. Niem. ofensywa powietrz. nigdy nie obejmowała pełnej skali wszystkich metod ataku w porze dziennej i nocnej. Ofensywa sojuszników przedstawia zgoła odmienny obraz. Wioszcza się w niej naloty zarówno z wysokiego, jak i niskiego pułapu, zarówno ciężkich, jak i średnich bombowców, zarówno nocne, jak i dzienne. — Ludzie o mentalności, nacechowanej wpływami osi, często twierdzili, że naloty bombardujące gotowe są wywołać wśród Niemców tylko jeszcze bardziej zdeterminowany opór. Podobnie było przecież w W. Brytanii, gdzie w obliczu npl. nalotów zachowywaliśmy się poprostu z zaciętością mułów. — Tego rodzaju reakcja nie jest zjawiskiem odosobnionym. W walce między piechotą pierwsza faza również odznacza się wzmożeniem siły oporu wobec ataku npl. Mówiąc o Niemcach, nikt nie twierdzi, by załamanie się ich woli obronnej mogło nastąpić szybko. — Śwałtowne naloty mogą początkowo wzniecić wśród Niemców odporność moralną, ale równocześnie podcinają one materialne założenie tej obronności. Pod tym względem bardzo pouczające były ostatnie dni walk w Tunisie. Z chwilą, gdy Niemcy i Włosi spostrzegli się, że ich zasoby materialne zostały